

## Czy państwo w Polsce pomajowej było czynnikiem antyżydowskim (1926–1939)? Stan badań i perspektywy badawcze

Stosunek Drugiej Rzeczypospolitej jako państwa do ludności żydowskiej od początku budził kontrowersje wśród historyków i badaczy tego okresu. Podobnie rzecz się miała w literaturze pamiętnikarsko-wspomnieniowej, zarówno wydanej w Polsce, jak i za granicą. Można zaryzykować tezę, że zagadnienie tak drażliwe jak stosunek niepodległego państwa polskiego do mniejszości narodowych, tu w szczególności ludności żydowskiej, był jedną z najważniejszych ogniskowych debaty dotyczącej oceny tego okresu historycznego w dziejach Polski. W niniejszym artykule chciałbym zaproponować nieco odmienną, niż zwykle to się przyjmuje, periodyzację problemu, przedstawić stan literatury przedmiotu, a także zestawić katalog pytań i hipotez badawczych z nią związanych.

### Sytuacja po roku 1926

Nie ma w zasadzie dyskusji w literaturze przedmiotu, czy zamach majowy 1926 r., który przyniósł stopniową wymianę elit politycznych, przyniósł w krótkim okresie jakiegokolwiek znaczące koncesje na rzecz ludności żydowskiej. Już na przełomie lat 1926–1927 nowo kształtujący się reżym poczynił pewne symboliczne gesty wobec reprezentacji politycznej Żydów<sup>1</sup>. Badacze są też jednak zgodni, że nowy establishment polityczny w szerokim tego słowa znaczeniu nie opracował żadnego jednolitego programu w odniesieniu do

---

<sup>1</sup> Przede wszystkim: A. Chojnowski, *Koncepcje polityki narodowościowej rządów polskich w latach 1921–1939*, Wrocław 1979. Por. także Sz. Rudnicki, *Żydzi a Józef Piłsudski*, w: *idem, Równi, ale niezupełnie*, Warszawa 2008, s. 125 i n. Por. także: J. Falkowski, *Mniejszość żydowska w parlamencie II Rzeczypospolitej (1922–1939)*, Kraków 1996, s. 219 i n.; *Dokumenty w sprawie polityki narodowościowej władz polskich po przewrocie majowym*, oprac. Cz. Madajczyk, „Dzieje Najnowsze” 1972, nr 3.

kwestii żydowskiej. Zarówno politycy, grupy i środowiska zorientowane lewicowo, jak i kształtująca się od drugiej połowy lat 20. tzw. prawica sanacyjna (m.in. grupa Związków Stu) nie potrafiły się przebić ze swoim programem do ośrodków decyzyjnych, tak by sformułować jakieś nowe podejście w tej mierze.

Od przewrotu majowego do początku lat 30. z pewnością centralną postacią dla polskiej polityki pozostawał sam Józef Piłsudski. Marszałek Piłsudski, jedna z najważniejszych osobistości polskiej sceny politycznej pierwszej połowy XX w., postać o ogromnym zmyśle politycznym, nie zajmował jednak jasnego stanowiska w sprawach narodowościowych państwa. Jego osobiste stanowisko wobec ludności żydowskiej, przy braku dostatecznych świadectw, ciągle pozostaje przedmiotem licznych kontrowersji i spekulacji<sup>2</sup>. Jeden z najbardziej starannych badaczy w tej dziedzinie, Szymon Rudnicki, sygnalizuje, że Piłsudski już na początku lat 20. nie zabierał głosu i wręcz unikał zajmowania jednoznacznego stanowiska w tej mierze. Po 1926 r. nic nie wskazuje, by zmienił tę perspektywę lub swe nastawienie do tej problematyki. Co ciekawe, Rudnicki bez zbędnych ozdobników przedstawia tezę, według której polityka Piłsudskiego – wbrew legendom, także podtrzymywanym przez reprezentantów wielu środowisk polskich Żydów, ale także w antysemitycznej mitologii sprawnie rozbudowywanej przez retorykę nacjonalistyczną – prawie w ogóle nie korespondowała z interesami ludności żydowskiej<sup>3</sup>. Trudno dociec źródeł takiego stanowiska, warto jednak pamiętać, że już od początku lat 20., a być może także wcześniej, jako jeden z przywódców Polskiej Partii Socjalistycznej (później jako przywódca PPS-Frakcji Rewolucyjnej), Piłsudski był notorycznie obiektem antysemitycznej nagonki rozpętanej przez prasę nacjonalistyczną – w publicystyce, karykaturze i ikonografii, a nawet tendencyjnych utworach literackich – jako sprzymierzeniec i protagonista sprawy żydowskiej<sup>4</sup>. Szymon Rudnicki sygnalizuje wręcz, że już jako Naczelnik

---

<sup>2</sup> Sz. Rudnicki, *Żydzi a Józef Piłsudski...*, s. 118. O żydowskich opiniach o Piłsudskim, także tych idealizujących postać Naczelnika Państwa i potem Marszałka Polski por. N. Aleksion, *Żydowskie uniwersum symboliczne w Drugiej Rzeczypospolitej*, w: *Metamorfozy społeczne. Kultura i społeczeństwo II Rzeczypospolitej*, red. W. Mędrzecki, A. Zawiszewska, Warszawa 2012, s. 88–89.

<sup>3</sup> Por. Sz. Rudnicki, *Żydzi a Józef Piłsudski...*, s. 116–134.

<sup>4</sup> W. Mich, *Obcy w polskim domu. Nacjonalistyczne koncepcje rozwiązania problemu mniejszości narodowych 1918–1939*, Lublin 1994, s. 53 i n. Wśród najbardziej wyrafinowanych paszkwilantów z pewnością na uwagę zasługuje Adolf Nowaczyński, por. M. Domagalska, *Antysemityzm dla inteligencji? Kwestia żydowska w publicystyce Adolfa Nowaczyńskiego na łamach „Myśli Narodowej” (1921–1934) i „Prosto z Mostu” (1935–1939) (na tle porównawczym)*, Warszawa 2004.

Państwa nie zabierał w sprawie głosu. To osobiste nastawienie Piłsudskiego nie zmienia stanu rzeczy, że w czasie pierwszych reform ustrojowych z lata 1926 r. pojawiały się w kręgach rządowych pomysły i idee mające na celu polepszenie, czy raczej zrównanie statusu publicznego ludności żydowskiej z pozostałymi obywatelami państwa polskiego.

Ważnym sygnałem zmiany nastawienia najwyższych czynników państwowych wobec ludności żydowskiej były z pewnością dyskusje w Radzie Ministrów po zamachu stanu 1926 r., m.in. ukonstytuowanie się rządowej tzw. Komisji Rzecznawców w sprawie postulatów zniesienia przymusowego odpoczynku niedzielnego czy udzielenia prywatnym szkołom żydowskim praw publicznych. Wszystkie te gesty były dobrze odebrane przez przedstawicieli społeczności żydowskiej. Zwieńczeniem tych zabiegów było uchwalenie w marcu 1931 r. ustawy znoszącej wszelkie ograniczania wobec Żydów, wywodzące się z praw zaborczych<sup>5</sup>.

Ten okres to także znaczące obniżenie napięć narodowościowych, w relacjach polsko-żydowskich być może największe. Co znamienne jednak, już od samego początku, jak wskazują zgodnie zarówno Andrzej Chojnowski, jaki i historycy zagraniczni, wszelkie pomysły mające na celu autonomizację społeczności żydowskiej na warunkach wypracowanych m.in. w ramach traktatu wersalskiego były systematycznie torpedowane przez czynniki rządowe.

Ciekawą hipotezę postawił amerykański historyk Timothy Snyder w swojej pracy poświęconej Henrykowi Józewskiemu, a opisującej eksperyment wołyński (w szczególności w latach 1928–1938), uznając, że polityka wojewody wobec mniejszości narodowych, w tym także Żydów, była integralną częścią projektu modernizacyjnego sanacji. Snyder pisze: „Nie żywił złudzeń, że będąca dziełem państwa polskiego modernizacja doprowadzi do utworzenia województwa etnicznie polskiego. Nie było to zresztą jego celem. Było dlań oczywiste, że «nowoczesne» oznacza «wielonarodowe»”<sup>6</sup>. Autor jednak nie pogłębił tej myśli w stosunku do Żydów, wskazując tylko na „elastyczną linię ery Piłsudskiego”, dodając jednak przy tym gdzie indziej, że „polski nacjonalizm przeszedł metamorfozę – od pewności siebie lat dwudziestych do strachu lat trzydziestych”<sup>7</sup>.

<sup>5</sup> Jej kulisy opisuje Sz. Rudnicki, *Walka o zmianę ustawy o adwokataturze w II Rzeczypospolitej*, „Kwartalnik Historii Żydów” 2002, nr 1(201), s. 49 i n.

<sup>6</sup> T. Snyder, *Tajna Wojna. Henryk Józewski i polsko-sowiecka rozgrywka o Ukrainę*, tłum. B. Pietrzyk, Kraków 2008, s. 102.

<sup>7</sup> T. Snyder, *Żydzi wołyńscy pod rządami polskimi oraz w okresie okupacji sowieckiej i nazistowskiej 1939–1945*, w: *Świat NIEpożegnany. Żydzi na dawnych ziemiach wschodnich Rzeczypospolitej w XVIII–XX wieku*, red. K. Jasiewicz, Warszawa 2004, s. 97.

## Antysemityzm polityczny a władze państwa polskiego (1931–1935)

Ważnym etapem i, jak wiele wskazuje, jakościową zmianą w relacji państwo – społeczność żydowska był początek lat 30., kiedy badacze zgodnie odnotowują narastanie postaw antysemitycznych w społeczeństwie polskim<sup>8</sup>. Większość historyków wiąże to z postępującą polaryzacją i brutalizacją sceny politycznej, wzrostem nastrojów autorytarnych po stronie władzy i zarazem militaryzacją polityki jako takiej w Polsce, łącząc to też z narastającym kryzysem ekonomicznym. Powstanie Obozu Wielkiej Polskiej (1926), pierwszej masowej, parafaszystowskiej organizacji, która skutecznie instrumentalizowała i kanalizowała politycznie wrogość etniczną, jest tu także istotnym punktem granicznym.

Państwo skutecznie przeciwdziało inspirowanej często politycznie wrogości wobec Żydów, bezwzględnie egzekwując swój monopol na użycie przemocy w życiu publicznym. Wychodząc poza martwy, stale wałkowany punkt czysto politycznego sporu i konfrontacji obozu rządzącego z opozycją, warto odnotować kilka istotnych zmian w polityce państwa wobec ludności żydowskiej. Sam Piłsudski, choć ciągle kluczowa postać dla polskiej polityki, w czasie tej sekwencji wydarzeń zdawał się przebywać w głębokim cieniu. Od 1930 r. złożony ciężką chorobą, przekazał część swoich kompetencji bliskim współpracownikom. Niektórzy badacze wprost identyfikują ten okres jako początek dekompozycji obozu sanacyjnego<sup>9</sup>. Być może z drugiej strony to właśnie wtedy mamy do czynienia z kulminacją projektu piłsudczykowskiego – „ideologii

---

<sup>8</sup> Ta umowna data niekoniecznie harmonizuje z chronologią wydarzeń politycznych. Zaostrzenie kursu politycznego władzy sanacyjnej wobec opozycji zwykle identyfikuje się z końcówką lat 20, por. A. Garlicki, *Od maja do Brześcia*, Warszawa 1981, s. 300–306; *idem*, *Józef Piłsudski, 1867–1935*, Kraków 2011, s. 829 i n.; A. Ajnenkiel, *Polska po przewrocie majowym. Zarys dziejów politycznych Polski*, Warszawa 1983, s. 261–264; W.T. Kulesza, *Koncepcje ideowo-polityczne obozu rządzącego w Polsce w latach 1926–1935*, Wrocław 1985, s. 116 i n. Por. także: P. Duber, *Nieznane dokumenty dotyczące powstania gabinetu Kazimierza Świtalskiego (tzw. pierwszego rządu „pułkowników”), 14 IV 1929*, „Dzieje Najnowsze” XLI, 2009, nr 4, s. 109–114; A. Chojnowski, *Utopia utracona Walerego Ślawka. Projekt Powszechnej Organizacji Społecznej*, „Przegląd Historyczny” LXXX, 1989, nr 2.

<sup>9</sup> P. Duber, *Konflikty w kierownictwie obozu sanacyjnego po powrocie Józefa Piłsudskiego z Madery w 1931*, „Kwartalnik Historyczny” CXIX, 2012, nr 1, s. 67–75; *idem*, „Liberat wśród pułkowników” – działalność polityczna Kazimierza Świtalskiego w latach 1930–1935, „Kwartalnik Historyczny” CVI, 2009, nr 4, s. 43–71; J.M. Nowakowski, *Konferencja konstytucyjna z czerwca 1932. U źródeł rozbicia grupy pułkowników*, „Studia Historyczne” 25, 1982, nr 3–4, s. 439–449.

propaństwowej”, której kluczem stało się wychowanie i ukształtowanie nowego pokolenia, m.in. przez nowy system oświatowy<sup>10</sup>. W tym czasie ustały też wysiłki w kręgach władzy, by zjednać ludność żydowską.

## Dekompozycja obozu sanacyjnego a antysemityzm państwowy (1935–1939)

O ile w pierwszych dwóch okresach można było rozważać wcielanie w życie jednej polityki państwowej wobec ludności żydowskiej, to po śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego zauważalne było zasadnicze pogorszenie statusu publicznego zarówno Żydów, jak i zakusy, bądź tylko dobitne ich sygnały, płynące ze strony władzy, na prawa obywateli polskich pochodzenia żydowskiego<sup>11</sup>. Także wśród społeczności żydowskiej ujawnił się wtedy po raz pierwszy na masową skalę kryzys identyfikacji z ówczesnym państwem polskim<sup>12</sup>.

W drugiej połowie lat 30. strategiczną politykę państwa ustalało pięciorosobowe gremium kierownicze państwa, do którego zwykle się zaliczało prezydenta Ignacego Mościckiego i związanego z nim ministra gospodarki Eugeniusza Kwiatkowskiego, zwierzchnika armii, Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych, od jesieni 1936 r. także marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza, premiera Felicjana Sławoja-Składkowskiego, wreszcie ministra spraw zagranicznych Józefa Becka. Ten etap polityki rządów sanacyjnych jednoznacznie identyfikuje się

<sup>10</sup> Z. Osiński, *Janusz Jędrzejewicz. Piłsudczyk i reformator edukacji (1885–1951)*, Lublin 2007, s. 145–157.

<sup>11</sup> Tę zmianę w kręgach rządowych odnotowali także dyplomaci i komentatorzy zagraniczni, por. m.in. P. Różański, *Śmierć Józefa Piłsudskiego i jej postrzeganie w Stanach Zjednoczonych a zagadnienie żydowskie w Polsce*, „Dzieje Najnowsze” XL, 2008, nr 4, s.145–157; *idem*, *Stany Zjednoczone wobec kwestii żydowskiej w Polsce w latach 1926–1935*, *ibidem*, XXXIX, 2007, nr 4, s. 199–197; *idem*, *Stany Zjednoczone i Polska w drugiej połowie lat 30 XX w. W kręgu spraw żydowskich*, *ibidem*, XLII, 2010, nr 1, s. 63–79. Całościowo: *idem*, *Amerykańscy Żydzi i amerykańska dyplomacja wobec kwestii żydowskiej w Polsce: 1922–1939*, Gdańsk 2013. Por.: Y. Beauvois, *Francja a rządy „pułkowników” (wrzesień 1936 – wrzesień 1939)*, *ibidem*, XXXI, 1999, nr 3, w szczególności s. 130–132.

<sup>12</sup> D. Aberbach, *Patriotism and Antisemitism. The Crisis of Polish Jewish Identity between the Wars*, „Polin” 22, 2010, s. 368–388. Por. także D. Błatman, *The Bund in Poland, 1935–1939*, *ibidem*, 9, 1996, s. 58 i n.; G. Bacon, *The Politics of Tradition. Agudat Yisrael in Poland 1916–1939*, Jerozolima 1980, s. 276 i n. Por. także uwagi A. Landau-Czajki, *Syn będzie Lech... Asymilacja Żydów w Polsce międzywojennej*, Warszawa 2006, s. 63 i n.; J. Tomaszewski, *Niepodległa Rzeczpospolita*, w: *Najnowsze dzieje Żydów w Polsce w zarysie (do 1950 roku)*, pod red. J. Tomaszewskiego, (oprac. J. Adelson), Warszawa 1993, s. 231–238.

jako narastanie tendencji nacjonalistycznych w polskiej polityce, w tym także antysemickich w kręgach rządowych. W starszych opracowaniach powraca wtedy wątek równi pochyłej ku nacjonalistycznej dyktaturze<sup>13</sup>.

Z pozoru kluczowe dla zrozumienia polityki polskiej drugiej połowy lat 30. powinno być stanowisko premiera rządu Drugiej Rzeczypospolitej. Biografowie ostatniego z nich nie mają jednak wiele do powiedzenia w interesującej kwestii, poza wtórnie racjonalizującym komentarzem zarówno wobec pobłażliwości szefa rządu wobec ekscesów antysemickich, jak i na temat dwuznacznych wypowiedzi Sławoja-Składkowskiego odnośnie do antyżydowskiej akcji bojowej podjętej przez nacjonalistyczną prawicę. Jednak nawet traktując premierostwo Sławoja-Składkowskiego czysto instrumentalnie, jako wypadkową równowagi rozlicznych sił interesów, czy też „wyjście na patrol”, jak określał to sam zainteresowany w swoich wspomnieniach, wiele można powiedzieć o zmieniającej się atmosferze w strukturach działania państwa polskiego w ostatnich latach przed wybuchem II wojny światowej.

Raczej niewiele ma do powiedzenia w omawianej kwestii narastająca w ostatnich latach biografistyka polityków sanacyjnych, w szczególności przy opisie usztywnienia się pravicowo-nacjonalistycznego kursu elity rządzącej. Większość badaczy uchyla się od zajęcia się problemem bądź stosuje czasami, przynajmniej, dość wyrafinowane techniki retoryczne, by rzecz ominąć<sup>14</sup>. Po lekturze tych studiów, poza nielicznymi wyjątkami, trudno uciec od wniosku, że za zmianę stosunku władzy centralnej wobec ludności żydowskiej po 1935 r. nikt z sanacyjnych oficjeli nie ponosił osobistej odpowiedzialności, nikt nie brał też w niej bezpośredniego udziału, nawet jeśli poświadczą to udokumentowana aktywność i rozległa publicystyka, jak w przypadku jednego z ideologów tego pravicowego przesilenia późnych lat 30. i potem czołowego ideologa Obozu Zjednoczenia Narodowego (OZN), Bogusława Miedzińskiego<sup>15</sup>. Choć

---

<sup>13</sup> Przede wszystkim H. Imbs, T. Jędruszczak, *Ostatnie lata Drugiej Rzeczypospolitej (1935–1939)*, Warszawa 1970, s. 216 i n.

<sup>14</sup> S. Cenckiewicz, *Tadeusz Katelbach (1897–1977). Biografia polityczna*, Warszawa 2005; P. Duber, *Geneza, rządy i upadek „grupy pułkowników” na przykładzie działalności politycznej K. Świtalskiego, w latach 1926–1939*, „Dzieje Najnowsze” XLII, 2010, nr 3, s. 127–132; A. Adamczyk, *Sławoj Felician Składkowski (1885–1962). Zarys biografii politycznej*, Toruń 2001; M. Sioma, *Sławoj Felician Składkowski (1885–1962). Żołnierz i polityk*, Lublin 2005; A. Adamczyk, *Generał dywizji Sławoj Felician Składkowski (1885–1962). Zarys biografii politycznej*, Toruń 2002; T. Serwatka, *Kazimierz Świtalski (1886–1962). Biografia polityczna*, Warszawa–Łomianki 2009.

<sup>15</sup> A. Adamczyk, *Felician Sławoj Składkowski i Bogusław Miedziński wobec kwestii żydowskiej w ostatnich latach Drugiej Rzeczypospolitej*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Historica” 1999,

w programach środowisk i ugrupowań politycznych zbliżonych bądź wręcz legitymizujących władzę sanacyjną po 1935 r. łatwo dostrzec można strukturalnie jednakowe rdzenie myślenia o wspólnocie politycznej, tj. o stworzeniu państwa narodowego, ze zmarginalizowaniem mniejszości narodowych lub ich radykalnym ograniczeniem w przestrzeni publicznej, trudno się w tych studiach doszukiwać analiz tego problemu. Wśród wielu prac powstających po 1989 r. łatwo dostrzec tendencje do osobliwego sakralizowania tego wycinka przeszłości narodowej kosztem rzetelnej wiedzy. Jest to nurt pisarstwa historycznego tym bardziej dojmujący, że zbiega się paradoksalnie z pogłębianiem się ignorancji w świadomości publicznej o tym okresie.

Stosunkowo najlepiej opracowane jest zaplecze ideowe rządów sanacyjnych i postawa poszczególnych ugrupowań wobec wspomnianej problematyki<sup>16</sup>. Zgodnie z założeniem, że po 1935 r. następowało powolne, ale systematyczne wzmocnienie prawicy sanacyjnej, w tym także daleko idące próby ideologizacji reżymu, szczególne interesujące wydaje się stanowisko ugrupowań i środowisk uznawanych za związane z tym kierunkiem. W zasadzie wszystkie najważniejsze grupy dysponują choćby wstępnymi zarysami monografii. W większości tych opracowań przywołany został stosunek ugrupowań wspierających władzę do polityki państwa polskiego wobec Żydów i tzw. kwestii żydowskiej<sup>17</sup>. Gorzej

---

nr 66, s. 164 i n.; *idem*, *Bogusław Miedziński 1891–1972. Biografia polityczna*, Toruń 2000, s. 250 i n. Por. także S.M. Nowinowski [rec.], *Tragikomedia pomyłek. Na marginesie biografii gen. Stawoja Felicjana Składkowskiego*, „Dzieje Najnowsze” XXXV, 2003, nr 3, s. 143–156.

<sup>16</sup> Z opracowań ogólniejszych najważniejsze: T. Jędruszczak, *Piłsudczycy bez Piłsudskiego. Powstanie Obozu Zjednoczenia Narodowego w 1937 r.*, Warszawa 1963, s. 111–112; E.D. Wynot jr., *Polish Politics in Transition. The Camp of National Unity and the Struggle for Power*, Athens 1974; J.W. Majchrowski, *Silni, zwarci, gotowi. Myśl polityczna Obozu Zjednoczenia Narodowego*, Warszawa 1985, s. 167 i n.; *idem*, *Czynniki jednoczące naród w myśli politycznej Obozu Zjednoczenia Narodowego*, Kraków 1978; *idem*, *Ideologia miesięcznika „Młoda Polska” w okresie współpracy Obozu Zjednoczenia Narodowego z Ruchem Narodowo-Radykalnym*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Og.zb.t. 477 Prace z Nauk Politycznych”, 1977, z. 10, s. 103–114; A. Micewski, *Z geografii politycznej II Rzeczypospolitej*, Kraków 1964, s. 242–257; A. Polonsky, *Politics in Independent Poland 1921–1939. The Crisis of Constitutional Government*, Oxford 1972.

<sup>17</sup> Por. m.in. E.D. Wynot jr., ‘A Necessary Cruelty’. *The Emergence of Official Anti-Semitism in Poland, 1936–1939*, „American Historical Review” 76, 1973, nr 4, s. 1035–1939; W. Paruch, *Od konsolidacji państwowej do konsolidacji narodowej. Mniejszości narodowe w myśli politycznej obozu piłsudczykowskiego (1926–1939)*, Lublin 1997; T. Kenar, *Stosunek Związku Młodych Narodowców do mniejszości żydowskiej jako przejaw antysemityzmu w tonie obozu sanacyjnego w latach 30.*, w: *Post Hominum Memoriam. Profesorowi Januszowi Farysiowi – uczniowie i nauczyciele*, red. E. Skorupska-Raczyńska, P. Słowiński, Gorzów Wielkopolski 2009, s. 163–174;

to wypada w przypadku ugrupowań i środowisk deklarujących poparcie dla władzy na szczeblu wojewódzkim i lokalnym. Nawet jeśli sporo już wiadomo o lokalnych poczynaniach władz państwowych, to ciągle brakuje pracy, która by zebrała wnioski i postawiła ogólniejsze tezy. Oprócz modelowej pod wieloma względami monografii autorstwa Przemysława Olstowskiego<sup>18</sup>, zaledwie niektóre ośrodki lokalne dysponują obecnie takimi opracowaniami<sup>19</sup>. Przyjmując nieco ogólniejszą perspektywę, można chyba uznać, że temat ten na szczeblu lokalnym pozostaje w zasadzie niezbadany. Bez wielkiego nadużycia można przyjąć hipotezę, że program OZN, ale także logika rozwoju ideowego tego ugrupowania, zakładały eliminację ludności żydowskiej z przestrzeni publicznej.

Najwięcej, jeśli chodzi o centralne władze państwa, wiadomo o polityce Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Istotne dla rozpoznania relacji władzy, towarzysko-nieformalnych zależności i struktur wewnątrz samego MSZ, ciągle pozostają pamiętniki i wspomnienia Wiktora Tomira Drymmera, od 1931 r. dyrektora Wydziału Personalnego MSZ, jednocześnie począwszy od 1933 r. dyrektora Departamentu Konsularnego resortu<sup>20</sup>. Choć świadectwo to zawiera

---

T. Sikorski, „*Narodowi piłsudczycy*”. *Nacjonalizm państwowy w ujęciu grupy „Jutro pracy” (1931–1939)*, w: *Polska bez Marszałka. Dylematy Piłsudczyków po 1935 roku. Zbiór studiów*, pod red. M. Wołosa i K. Kani, Toruń 2008, s.63–188; P. Tomaszewski, *Klub 11 listopada jako platforma współpracy nacjonalistów i piłsudczyków*, *ibidem*, s. 189–206. Por. także: T. Sikorski, „*Mówili żeśmy stumanieni, nie wierząc nam, że chcieć to móc*”. *Program wychowania ideowego na łamach miesięcznika ideowo politycznego „Młoda Polska” (sierpień 1937 – marzec/kwiecień 1938)*, w: *Spółczesność – polityka – kultura. Studia nad dziejami prasy w II Rzeczypospolitej*, pod red. T. Sikorskiego, Szczecin 2006, s. 53–57; P. Waingertner, „*Rządzi Polską zakonspirowana mafia*”. *O stereotypie masonerii w II Rzeczypospolitej*, w: *Mity i stereotypy w dziejach Polski i Ukrainy w XIX i XX wieku*, pod red. A. Czyżewskiego, R. Stobieckiego, T. Toborka, L. Zaskilniaka, Warszawa–Łódź 2012, s. 147–149; M. Sioma, *Koncepcje i realizacja hasła konsolidacji narodowej w latach 1936–1939. Założenia ogólne*, „*Dzieje Najnowsze*” XLII, 2010, z. 2, s. 85–101. Wśród ważniejszych świadectw wymienić należy: J. Hoppe, *Wspomnienia, przyczynki, refleksje*, Londyn 1972; J. Jaruzelski, *Cat-Mackiewicz w „Słowie”*. *Publicystyka niemiecka w latach 1938–1939*, „*Dzieje Najnowsze*” V, 1973, z. 1, s. 27.

<sup>18</sup> P. Olstowski, *Obóz pomajowy w województwie pomorskim w latach 1926–1939*, Warszawa 2008. Por. także *idem*, *Obóz Zjednoczenia Narodowego na terenie województwa pomorskiego. Zarys organizacji i działalności w pierwszym okresie istnienia (marzec 1937 – luty 1938)*, w: *Polska bez Marszałka...*, s. 314–316.

<sup>19</sup> E. Długajczyk, *Sanacja śląska 1926–1939. Zarys dziejów politycznych*, Katowice 1983, odpowiednio s. 307, 335 i n.

<sup>20</sup> W. T. Drymmer, *W służbie Polsce*, Warszawa 1998, s. 177–198; *idem*, *Zagadnienie żydowskie w Polsce w latach 1935–1939. Wspomnienie z pracy w Ministerstwie Spraw Zagranicznych*, „*Kultura*” (Paryż), 1968, nr 1. Por. także J. Tomaszewski, *Beck–Drymmer–Zarychta (W dyplomo-*



sporo drobnych przeinaczeń, chyba bardziej niż celowych przemilczeń, teksty te ciągle pozostają podstawowym przewodnikiem dla badaczy, także jeśli chodzi o kształtowanie polityki tego resortu wobec Żydów i tzw. kwestii żydowskiej. Jeśli wziąć pod uwagę, że w 1935 r. w ramach MSZ tzw. zagadnienie żydowskie zostało przeniesione do Departamentu Konsularnego ministerstwa, to sam Drymmer wraz ze swym otoczeniem okazuje się postacią centralną. Co znamienne, to właśnie w tym resorcie rodziło się najwięcej inicjatyw odnoszących się do tzw. kwestii żydowskiej<sup>21</sup>. Badacze wskazują, że już od jesieni 1936 r. resort zintensyfikował przygotowawcze czynności propagandowe m.in. wobec zagranicznych rządów, parlamentów, placówek dyplomatycznych i na forum Liga Narodów, mające na celu przedstawienie obecności tak dużej liczby Żydów w obrębie państwa polskiego jako „zagrożenia interesów państwa polskiego”<sup>22</sup>. W wewnętrznym obiegu ministerialnym coraz częściej zaczęła pojawiać się frazeologia o pozbyciu się „elementu niepewnego” mniejszości, a zwłaszcza „Żydów jako elementu destrukcyjnego”. Jak wskazuje Jerzy Tomaszewski, pod koniec 1938 r. to właśnie kierownictwo MSZ stało się jednym z inicjatorów zaplanowania przymusowej emigracji Żydów. Wywołało dyskusję i wymianę korespondencji międzyresortowej w tej materii (z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych, Biurem Spraw Narodowościowych w Kancelarii Rady Ministrów). Badacz sygnalizuje, że to właśnie ten resort mógł inspirować kontakty z Biurem Planowania OZN w celu powołania specjalnej komórki żydowskiej, tak, by opracować „plan żydowski w skali powiatowej”<sup>23</sup>. Powołanie specjalnego urzędu do spraw żydowskich powracało także w projektach innych ministrów, m.in. Michała Glazera – ministra bez teki, oraz wiceministra przemysłu i handlu Józefa Kożuchowskiego<sup>24</sup>. Co znamienne, te prace, przy akceptacji ministra

---

matycznej kuchni lat trzydziestych), w: *Kuchnia władzy. Księga pamiątkowa z okazji 70-tej rocznicy urodzin Andrzeja Garlickiego*, pod red. W. Borodzieja i J. Kochanowskiego, Warszawa 2005, s. 327–338.

<sup>21</sup> A. Chojnowski pisze wręcz o pierwszym „kompleksowym programie rozwiązania kwestii żydowskiej”, *idem, Koncepcje polityki...*, s. 212.

<sup>22</sup> J. Tomaszewski, *Preludium Zagłady. Wypędzenie Żydów Polskich z Niemiec w 1938 r.*, Warszawa 1998, s. 201. O atmosferze w MSZ w ostatnich latach ciekawie: J. Karski, M. Wierzyński, *Emisariusz własnymi słowami. Zapis rozmów przeprowadzonych w latach 1995–1997 w Waszyngtonie emitowanych w Głosie Ameryki*, Warszawa 2012, s. 16–22.

<sup>23</sup> J. Tomaszewski, *Preludium Zagłady...*, s. 212.

<sup>24</sup> Por. *Polska polityka zagraniczna w latach 1926–1932 (i ew. 1939) – na podstawie tekstów min. Józefa Becka*, oprac. A.M. Cienciąła, Paryż 1990. J. Majchrowski odnalazł projekty ustaw antyżydowskich także w innych ministerstwach, *idem, Silni, zwarci, gotowi...*, s. 137. Za przykład antyżydowskich nastrojów w MSZ uchodzi także wypowiedź ambasadora Józefa

Becka, trwały energicznie aż do wybuchu II wojny światowej<sup>25</sup>. W tym świetle rzecz jasna nieco inaczej wypada emigracyjna polityka MSZ wobec Żydów<sup>26</sup>.

Co ciekawe, ten aspekt mniejszościowy w działalności i aktywności MSZ zasadniczo pomijają najpoważniejsze studia dotyczące polskiej polityki zagranicznej<sup>27</sup>. Znamienne, ale większość wytrawnych skądinąd badaczy przy tym zagadnieniu poprzestawała na niezbyt uważnej, a niekiedy wręcz powierzchownej lekturze materiałów, ograniczając się do prezentowania „podręcznikowej” wykładni dziejów Polski w tej mierze bądź kwitując to zdawkowymi informacjami. Często nawet obiegowe fakty mieszając z półprawdami, i ewidentnymi wręcz absurdami w rodzaju wkładu II RP w powstanie nowoczesnego państwa Izrael. Niektórzy z autorów, jak się zdaje, sprawę traktują jako gorący kartofel, który należałoby czym prędzej odrzucić. Inni, uprawiając szermierkę retoryczną, po mistrzowsku obchodzą temat, w razie potrzeby unikając trudnych pytań.

---

Lipskiego w Berlinie, zaufanego ministra Becka, o postawieniu Hitlerowi pomnika w Warszawie za pomoc w rozwiązaniu kwestii żydowskiej. J. Lipski, *Diplomat in Berlin 1933–1939. Papers and Memoirs of Józef Lipski. Ambassador of Poland*, red. W. Jędrzejewicz, New York – London 1968, s. 57.

<sup>25</sup> W dokumentach MSZ odnalezionych przez Annę M. Cienciałę i Jerzego Tomaszewskiego systematycznie powracają pomysły rewizji ustawy obywatelstwa, intensyfikacji polityki administracyjnej wobec ludności żydowskiej (m.in. poprzez wprowadzenie przymusowego podatku emigracyjnego), a także antyżydowskich aktów ustawodawczych również w wersji projektów ustaw. Por. J. Tomaszewski, *Preludium...*, s. 114; *idem*, *Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP a antysemityzm (1936–1939)*, „Polski Przegląd Dyplomatyczny” 2009, nr 1, w szczególności s. 140–147; *idem*, *Emigracja w koncepcjach MSZ w latach 1936–1939*, w: *Białystok miasto przyjazne? Mniejszości narodowe i wyznaniowe w dziejach Ziemi Podlaskiej*, red. H. Parafianowicz, Białystok 2004, s. 101–114; H. Parafianowicz, *Ministerstwo Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej wobec Żydów 1938–1939 (dokumenty)*, „Polski Przegląd Dyplomatyczny” 2003, nr 1 (11), s. 197–235; *eadem*, *Blask i nędza polskiej dyplomacji lat trzydziestych*, w: *Między gospodarką a polityką. Księga jubileuszowa Pana Profesora Zbigniewa Landaua*, red. K. Szczepaniak, Warszawa 2001, s. 253–265. Tomaszewski odnalazł w archiwaliach MSZ także listy Żydów i Polaków pochodzenia żydowskiego pracujących w resorcie i placówkach dyplomatycznych. Wszystko to wskazuje na plany czystek antyżydowskich wśród wyższych urzędników MSZ.

<sup>26</sup> E. Melzer, *Emigration versus Emigrationism. Zionism in Poland and the Territorialist Projects of the Polish Authorities, 1936–1939*, w: *Contested Memories. Poles and Jews during the Holocaust and its Aftermath*, red. J.D. Zimmerman, New Brunswick, New Jersey 2003, s. 19–31.

<sup>27</sup> Por. przykładowo: M. Kornat, *Polityka równowagi 1934–1939. Polska między Wschodem a Zachodem*, Kraków 2007. Ze starszych: A.M. Cienciała, *Poland and the Western Powers. A Study in the Independence of Eastern and Western Europe*, Toronto 1968; M.J. Zacharias, *Sytuacja międzynarodowa i polityka zagraniczna Polski w latach 1936–1939*, „Kwartalnik Historyczny” 1997, nr 3.

Do systematycznego przeanalizowania w interesującym aspekcie z pewnością ciągle nadaje się polityka polskiego MSZ w relacjach z Trzecią Rzeszą, w szczególności w okresie, kiedy nazistowska dyplomacja starała się wciągnąć Polskę do paktu antykominternowskiego<sup>28</sup>. Był to czas, który zbiegł się z zaostrzeniem prawicowego kursu w polityce sanacyjnej. Dość długo w literaturze przedmiotu przeważał pogląd, że polityka Becka do pewnego momentu starała się iść na rękę agresywnym posunięciom Trzeciej Rzeczy, ale nie wydaje się, by nawet ci badacze, którzy podnosili niezależność i utrzymywanie się „polityki równowagi” jako punktu odniesienia, spenetrowali tę problematykę dostatecznie, aby formułować jakieś całościowe opinie.

W przypadku pozostałych centralnych resortów wiedza i badania są rozproszone, by nie powiedzieć, że te ostatnie znajdują się w powijakach. Ważnym i chyba ciągle niedocenionym segmentem aktywności państwa w relacjach wobec ludności żydowskiej pozostaje wymiar sprawiedliwości. Jeśli przyjąć roboczo hipotezę, że w drugiej połowie lat 30. nastąpiła zasadnicza zmiana postawy władz, to ten nowy typ nadzoru wobec mniejszości zdawał się odgrywać jedną z kluczowych ról w polityce państwa. Analogicznie rzecz przedstawiała się w innych resortach: religii i oświecenia publicznego<sup>29</sup>, skarbu, przemysłu i handlu, pracy i opieki społecznej, wojska<sup>30</sup> i w większości centralnych urzędów państwowych<sup>31</sup>.

---

<sup>28</sup> Wagę problemu sygnalizował M. Wojciechowski, *Stosunki polsko-niemieckie 1933–1938*, Poznań 1980, s. 310–323. Por. także E. Melzer, *Relations between Poland and Germany and Their Impact on the Jewish Problem in Poland (1935–1938)*, „Yad Vashem Studies” 12, 1977, s. 193–229.

<sup>29</sup> Bardzo zdawkowo A. Landau-Czajka, *Co Alicja odkrywa po własnej stronie lustra. Życie codzienne, społeczeństwo, władza w podręcznikach dla dzieci najmłodszych 1785–2000*, Warszawa 2002, s. 392–393; por także eadem, *Koledzy czy wrogowie. Obraz mniejszości narodowych w podręcznikach szkolnych okresu międzywojennego*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1997, nr 3–4, s. 3–12. Odnośnie do ziem północno-wschodnich S. Walasek, *Szkolnictwo powszechne na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej*, Kraków 2006, s. 175 i n.

<sup>30</sup> Problemy badawcze z tym związane sygnalizował już m.in. P. Stawecki, *Polityka narodowościowa w wojsku Drugiej Rzeczypospolitej*, w: *Mniejszości narodowe i wyznaniowe w siłach zbrojnych Drugiej Rzeczypospolitej 1918–1939*, red. Z. Karpus, W. Rezmer, Toruń 2001, s. 12–13; idem, *Kilka uwag o roli wojska w procesach integracyjnych i dezintegracyjnych II Rzeczypospolitej*, w: *Drogi integracji społeczeństwa w Polsce XIX–XX wieku*, pod red. H. Zielińskiego, Wrocław 1976, s. 193–215; idem, *Następcy komendanta. Wojsko a polityka wewnętrzna Drugiej Rzeczypospolitej w latach 1935–1939*, Warszawa 1969. Generalnie o roli wojska w polityce w latach 1926–1935 syntetycznie J. Kęsik, *Naród pod bronią. Społeczeństwo w programie polskiej polityki wojskowej 1918–1939*, Wrocław 1998, w tym w latach 1935–1939 s. 102–131.

<sup>31</sup> Do wyjątków należy solidne i kompleksowe opracowanie Wojciecha Śleszyńskiego dotyczące ziem północno-zachodnich II RP: *Bezpieczeństwo wewnętrzne w polityce państwa polskiego*

Dobrze udokumentowane są za to zabiegi ugrupowania rządzącego w parlamencie dotyczące ograniczeń o charakterze gospodarczym wymierzonych w ludność żydowską<sup>32</sup>, kulisy uchwalonej ustawy o pozbawieniu obywatelstwa z 31 marca 1938 r.<sup>33</sup>, a także starania czynione w obu izbach parlamentu przez ugrupowanie rządowe na rzecz uchwalenia ustaw antyżydowskich<sup>34</sup>.

Jedną z wielokrotnie podnoszonych przez badaczy hipotez było uznanie, że władza państwowa, ale także pozostający na jej zapleczu establishment, także przez wpływy medialne usiłowały ukierunkowywać prasową dyskusję o tzw. kwestii żydowskiej i statusie prawnym ludności żydowskiej. Badania w tym zakresie mają jednak charakter szczątkowy, a przy tym odnoszą się tylko do niektórych okresów<sup>35</sup>. Nawet już w tej fragmentarycznej postaci mogą skłaniać do wniosku, że problematyka ta niesie za sobą wiele ciekawych problemów badawczych i skłania do głębszego, także w sensie dokumentacyjnym, wejścia w kulisy władzy w tej mierze. Styk między sferą władzy a światem mediów, choć rozpoznany pod względem faktograficznym, pozostawia jeszcze sporo przestrzeni do dalszych badań i poszukiwań.

Na tym tle na pewno na uwagę zasługuje inspirująca, oparta na bogato i wszechstronnie udokumentowanym, wielojęzycznym materiale rozprawa Heidi Hein-Kircher<sup>36</sup>. Nawet jeśli niektóre tezy tej autorki rażą czasami nieco arbitralnym tonem, to wydaje się, że zwróciła ona uwagę na wiele ważnych problemów przy wykorzystaniu kultu Piłsudskiego do

---

*na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2007, w szczególności s. 170–196, 312–330. Problematyka żydowska z oczywistych poglądów stanowi tam tylko jedno z bloku zagadnień dotyczących mniejszości narodowych.

<sup>32</sup> Por. przede wszystkim Sz. Rudnicki, *Żydzi w parlamencie II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2004; *idem*, *Walka o zmianę ustawy...*, s. 49–61; *idem*, *Ritual Slaughters as a Political Issue*, „Polin” 7, 1992, s. 147–160; także *Najnowsze dzieje Żydów...*, s. 147–160; A. Landau-Czajka, *W jednym stali domu. Koncepcje rozwiązania kwestii żydowskiej w publicystyce polskiej lat 1933–1939*, Warszawa 1998, s. 133 i n.

<sup>33</sup> J. Tomaszewski, *Preludium...*, s. 95 i n.

<sup>34</sup> Por. m.in. Sz. Rudnicki, *Anti-Jewish Legislation in Interwar Poland*, w: *Antisemitism and its opponents in modern Poland*, red. R. Blobaum, Ithaca–London 2005, s. 148–170; A. Landau-Czajka, *W jednym stali domu...*, s. 140 i n.

<sup>35</sup> Por. A. Notkowski, *Prasa w systemie propagandy rządowej w Polsce (1926–1935). Studium techniki władzy*, Warszawa–Łódź 1987. Wątki antysemityczne w propagandzie rządowej zasadniczo pomija E. Kaszuba, *System propagandy państwowej II Rzeczypospolitej (1926–1939)*, „Dzieje Najnowsze” XXXV, 2003, nr 3, s. 3–25.

<sup>36</sup> H. Hein-Kircher, *Kult Piłsudskiego i jego znaczenie dla państwa polskiego 1926–1939*, Warszawa 2008.

aktywnej polityki państwowej wobec mniejszości narodowej, w tym także ludności żydowskiej<sup>37</sup>.

## Postulaty badawcze

Nawet pobieżna lektura literatury przedmiotu wskazuje, że największego zainteresowania spodziewać się można przy badaniach ostatniego okresu Drugiej Rzeczypospolitej, w szczególności lat 1935–1939. Choć na poziomie faktograficznym i dokumentacyjnym ten czas pozostaje zasadniczo rozpoznany, to jednak stale cieszy się ożywionym zainteresowaniem kolejnych pokoleń badaczy tak w Polsce, jak i coraz częściej także za granicą.

Zagadnienie obecności scentralizowanego państwa narodowego jako czynnika kształtującego politykę społeczności w warunkach narastającego antysemityzmu nasuwa w sposób oczywisty szereg pytań i zagadnień. Wiele problemów wypływać będzie z obecności w przestrzeni publicznej antysemityzmu. Z enumeratywnego zestawu pytań badawczych wskazać można na rolę i funkcje antysemityzmu w procesach i polityce narodotwórczej, w procesie edukacji patriotycznej w szkołach II RP, w polityce oświatowej państwa wobec wsi polskiej, a także wobec ludności ukraińskiej i białoruskiej. To zagadnienie było już obecne w aktywności aparatu państwowego w późnych latach 30. Kompleksowe przyjrzenie się temu delikatnemu, wielopoziomowemu zagadnieniu wymagać będzie interdyscyplinarnego warsztatu badawczego.

Jako odrębny problem badawczy należałoby wyodrębnić rolę i miejsce idei antysemickich w programach modernizacji wsi i miast polskich. Program „konsolidacji narodowej”, propagowany przez OZN i jego przybudówki, zakładał daleko idące ograniczanie i wręcz marginalizowanie mniejszości narodowych, w tym przede wszystkim Żydów.

Ciągle zarówno badawczo, jak i konceptualnie trudnym problemem pozostaje zagadnienie ekonomicznej i zawodowej dyskryminacji ludności żydowskiej

---

<sup>37</sup> Motyw ten pomija skądinąd ciekawa i bogata źródłowo praca Piotra Cichorackiego, *„Z nami jest on”. Kult Marszałka Józefa Piłsudskiego w Wojsku Polskim w latach 1926–1939*, Wrocław 2001. Por. także artykuły zawarte w zbiorze pt. *Piłsudski na łamach i w opiniach prasy polskiej 1918–1939*, red. M. Jabłonowski i E. Kossewska, Warszawa 2005, przede wszystkim J. Piotrowskiego, *Józef Piłsudski w prasie polskiej 1935–1939*, s. 153–185 i W. Parucha, *Kreowanie legendy Józefa Piłsudskiego w Drugiej Rzeczypospolitej – wybrane aspekty*, s. 57–93.

przez agendy państwa polskiego<sup>38</sup>. Na szerszym tle jest to oczywiście tylko szczególny przypadek praktyk, jakie „państwo zorientowane narodowo” kieruje wobec wszystkich mniejszości narodowych<sup>39</sup>. Jest to zagadnienie rozpoznane i wielokrotnie w literaturze podnoszone, nieodmiennie powraca w relacjach pamiętnikarskich, choć trudno nie odnotować, że badania w tej materii ciągle mają charakter fragmentaryczny<sup>40</sup>. Jak się wydaje, nawet na poziomie faktograficznym polskie studia w tym zakresie oprócz rozległej dokumentacji urzędowej wymagają przyswojenia i przepracowania tzw. yzkorbuchów, żydowskich ksiąg pamięci<sup>41</sup>.

Jako ogólnie przyjęte spotyka się literaturze przedmiotu uznanie, że polityka władz państwowych w późnych latach 30. stała się antyżydowska. W literaturze zagranicznej to opinia zasadniczo powszechna<sup>42</sup>. Jednym z obiegowych poglądów w tej materii jest przy tym uznanie, że w stosunku do mniejszości niepolskich była ona efektem gorących animozji rodzących się na styku politycznego establishmentu i największej partii opozycyjnej (tj. Stronnictwa Narodowego), a także drobniejszych ugrupowań z niej się wywodzących, postulujących w swych programach eliminację ludności żydowskiej z przestrzeni publicznej. W ostatnich latach II RP ideologiczne i pragmatyczne uzasadnienia dyskryminacji powracały przy zatrudnianiu Żydów w państwowej służbie zdrowia, wymiarze sprawiedliwości, spółkach komunalnych, lecznictwie ubezpieczeniowym, przedsiębiorstwach państwowych i szkolnictwie.

A jednak choć taka „dyskryminacyjna” perspektywa w generaliach pozostaje nie do podważenia, ciągle jest upraszczająca. Każdy z tych działów – heterogenicznych systemów władzy, domaga się bowiem badań szczegółowych. Z pewnością jeden z użytecznych kluczy do wielu pytań znaleźć można w sys-

---

<sup>38</sup> Przy pisaniu tego artykułu nie miałem niestety dostępu do pracy Corneliusa Gröschela, *Zwischen Antisemitismus und Modernisierungspolitik. Die Bedrohung des jüdischen Wirtschaftslebens in der Zweiten Polnischen Republik (1918–1939)*, Marburg 2010.

<sup>39</sup> Drugą Rzeczpospolitą, jako modelowy przykład państwa o niezrealizowanym lub kształtującym się projekcie narodowym, przywołuje R. Brubaker, *Nacjonalizm inaczej. Struktura narodowa i kwestie narodowe w Nowej Europie*, tłum. J. Łuczyński, Warszawa 1998, s. 95 i n.

<sup>40</sup> Niezłe wprowadzenie A. Eisenbach, *Wstęp*, w: E. Ringelblum, *Stosunki polsko-żydowskie w czasie drugiej wojny światowej*, oprac. oraz wstępem poprzedził A. Eisenbach, Warszawa 1988, s. 5–26; także wykład samego Ringelbluma, s. 33–39. Por. także: C. Heller, *On the Edge of Destruction. Jews of Poland between the Two World Wars*, New York 1980, s. 190 i n.

<sup>41</sup> Por. przykładowo: *Tam był kiedyś mój dom... Księgi pamięci gmin żydowskich*, wybór, oprac. i przedm. M. Adamczyk-Garbowska, A. Kopciowski, A. Trzciniński, Lublin 2009, w szczególności część pt. „U progu wojny”, s. 371–395.

<sup>42</sup> Por. klasyczne opracowanie A. Polonsky, *op. cit.*, s. 465–470.

tematycznej analizie postawy rządu i jego agend wobec gmin żydowskich. Jak sygnalizuje Rafał Żebrowski na przykładzie gminy warszawskiej, postawa ta była daleka od jednoznaczności aż do końca istnienia II RP. Autor ten kilkakrotnie określa ją słowem „nieporadność”. Z jednej strony bowiem, już od progu niepodległości podejmowane były ze strony czynników rządowych zabiegi mające na celu ujednoczenie polityki wobec gminy żydowskiej, z drugiej, od połowy lat 30. wzmagająca się wspomniana tendencja, by wspierać etnicznie „polski element” kosztem Żydów. Krytycznego rekonesansu wymagałoby więc oczekiwać przynajmniej w kilku większych ośrodkach miejskich, tak by można było sformułować ogólniejsze wnioski<sup>43</sup>.

Nasuwa się tu ciekawe porównanie z prawnopracującą sytuacją zawodową Żydów w krajach sąsiadujących, m.in. w Austrii, Czechosłowacji, Węgrzech, Republice Weimarskiej, Związku Radzieckim i w krajach nadbałtyckich. Takie transnarodowe badania porównawcze czekają nie tylko badaczy tzw. kwestii żydowskiej. Modelowa analiza Williama W. Hagena, dotycząca strukturalnych podobieństw ewolucji antysemityzmu politycznego w Niemczech i Polsce lat 30. i roli w tym aparacie i biurokracji państwowej, to dopiero zapowiedź badań tego szerokiego problemu<sup>44</sup>. Klasyczne opracowanie Ezry Mendelsohna, mające charakter podręcznika akademickiego, może tu służyć za ledwie wprowadzenie do tematu<sup>45</sup>. Z pewnością inspirujący potencjał porównawczy przynosi synteza Bernarda Wassersteina, zestawiająca sytuację społeczno-polityczną europejskich Żydów przed wybuchem II wojny światowej<sup>46</sup>.

Ważnym i przez bardzo długi czas w zasadzie nietkniętym zagadnieniem była przemoc i inne formy opresji antysemickiej w Drugiej Rzeczypospolitej, a ze względu na ich intensyfikację – w szczególności za lata 1931–1939<sup>47</sup>.

---

<sup>43</sup> R. Żebrowski, *Rząd II Rzeczypospolitej wobec gospodarki miejskiej gmin żydowskich (ze szczególnym uwzględnieniem Warszawy)*, „Kwartalnik Historii Żydów”, marzec 2009, nr 1 (229), s. 14–36.

<sup>44</sup> W.W. Hagen, *Before the „final solution”. Toward a comparative analysis of political anti-Semitism in interwar Germany and Poland*, „Journal of Modern History” 1996, nr 68, z. 2, s. 368–381.

<sup>45</sup> E. Mendelsohn, *Żydzi Europy Środkowo-Wschodniej w okresie międzywojennym*, tłum. A. Tomaszewska, Warszawa 1992.

<sup>46</sup> B. Wasserstein, *W przededniu. Żydzi w Europie przed drugą wojną światową*, tłum. W. Jeżewski, Warszawa 2012.

<sup>47</sup> Na wagę problemu zwraca uwagę A. Cała, *Żyd – wróg odwieczny? Antysemityzm w Polsce i jego źródła*, Warszawa 2012, s. 368–383. W ostatnich dwóch dekadach należy jednak odnotować wzrastające zainteresowanie problemem: J. Żyndul, *Zajścia antyżydowskie w Polsce w latach 1935–1937 – geografia i formy*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1991,

W świetle ostatnich studiów nie można jej już zacieśnić tylko do spontanicznie wybuchających zamieszek, lecz widać w niej aktywną, czy wręcz inspirującą rolę nacjonalistycznej opozycji, w szerokim tego słowa znaczeniu.

Jak się wydaje nowego, bardziej kompleksowego spojrzenia wymaga zagadnienie akcji bojkotowej, która, przypomnijmy, od połowy lat 30. zyskała nieformalną sankcję państwa. Jej zakres, rozległość i formy ciągle pozostają znane tylko szacunkowo, a działania państwa i poszczególnych jego organów pozostają zasadniczo nieopisane i tym bardziej domagają się szczegółowej i pogłębionej analizy. Nawet jeśli założyć, że państwo aż do końca swego istnienia nie wyrzekło się swojego monopolu na użycie przemocy, a więc jednego z podstawowych wymogów istnienia nowoczesnego organizmu państwowego<sup>48</sup>, to akceptacja dla tzw. walki ekonomicznej miała dla całej przestrzeni publicznej charakter dewastacyjny.

Interesujące w tej mierze mogą być zachowania i postawy administracji na wszystkich szczeblach aparatu państwowego, od najwyższych czynników decyzyjnych aż po aktywność najniższych agend państwa: policji, prokuratury i wymiaru sprawiedliwości. Czy ulegały one ewolucji? Czy ludność żydowska była traktowana odrębnie na tle innych grup mniejszościowych? Jakie były tu różnice między poszczególnymi regionami? Czy ważyły na tym różnice między polityką poszczególnych resortów?

Jednym z takich podstawowych zagadnień z pewnością będzie przygotowanie kompleksowej mapy przemocy antysemitycznej: jej fal, etapów i matryc, a także – co interesujące w tym kontekście – zachowania administracji państwowej<sup>49</sup>. Już dziś wiadomo, że zmieniało się ono w czasie i śmierć Piłsudskiego

---

nr 159, s. 57–70; *eadem*, *Cele akcji antyżydowskiej w Polsce w latach 1935–1937*, *ibidem*, 1992, nr 161, s. 53–63; *eadem*, *Cele akcji antyżydowskiej w latach 1935–1937*, Warszawa 1992; J. Michlic-Coren, *Anti-Jewish Violence in Poland, 1918–1939 and 1945–1947*, „Polin” 13, 2000, s. 34–61. Sprawozdawczy charakter ma studium T. Marszałkowskiego pt. *Zamieszki, ekscesy i demonstracje w Krakowie 1918–1939*, Kraków 2006. Na uwagę zasługują także studia: P. Cichorackiego, *Polesie nieidyliczne. Zaburzenia porządku publicznego w województwie polskim w latach trzydziestych XX w.*, Łomianki 2007; P. Gontarczyka, *Pogrom? Zajścia polsko-żydowskie w Przytyku 9 marca 1936 r. Mity, fakty, dokumenty*, Biała Podlaska 2001 i W. Śleszyńskiego, *Zajścia antyżydowskie w Brześciu na Bugiem 13 V 1937*, Białystok 2004.

<sup>48</sup> M. Mazower, *Violence and the State in the Twentieth Century*, „American Historical Review” 107, 2002, z. 4, s. 1147–1167.

<sup>49</sup> A. Cała, *op. cit.* Ze starszych studiów za szczególnie wartościowe można uznać m.in.: J. Tomaszewski, *Zwalczanie „żywiółów wywrotowych” na Polesiu w r. 1933*, „Kwartalnik Historyczny” 1961, nr 2; J. Kęsik, *Dokumenty w sprawie polityki narodowościowej władz polskich w latach 1937–1939*, „Dzieje Najnowsze” 1992, z. 1–2.



była tu cezura. Jak wskazują istniejące opracowania, a także rozliczne świadectwa pamiętnikarskie, zdecydowanie bardziej heterogeniczna i zmienna pozostawała polityka poszczególnych szczebli władz regionalnych, np. starostów czy wyższych dowódców wojskowych w poszczególnych częściach kraju<sup>50</sup>.

Jednym z wyróżników ostatniego okresu przed wybuchem wojny jest jeśli nawet nie inicjowanie posunięć skierowanych przeciwko ludności żydowską czy mniejszościom narodowym w ogóle przez czynniki rządowe, to coraz większe przyzwolenie władz państwowych, i to różnych szczebli, na różnego rodzaju praktyki dyskryminacyjne. W niektórych przypadkach, jak np. aktywności Związku Młodej Polski, jednej z młodzieżówek OZN, takie tolerowanie przez państwo przyjmowało charakter przyzwolenia na funkcjonowanie przemocy wobec Żydów<sup>51</sup>. Czy jest to kolejnym dowodem na faszyczację późnego reżymu sanacyjnego?<sup>52</sup>

W grę wchodzi także kompleks zagadnień związanych z tradycyjnym, by tak rzec, systemem podległości związanych z istnieniem i kultywowaniem reliktywów systemu postfeudalnego, różnego rodzaju zależności o charakterze dyskryminacyjnym<sup>53</sup>. Tego rodzaju praktyki powracają w licznych świadectwach pamiętnikarskich. Wiele wskazuje na to, że były one rozpowszechnione nie tylko w tym lub innym regionie kraju. Jak aparat urzędniczy starał się uporać z takim zagadnieniem? Czy w ogóle podejmował takie próby?

---

<sup>50</sup> Relacja pamiętnikarska Z. Klukowskiego ilustruje przypadek, kiedy dowódca okręgu wojskowego dzięki podjęciu akcji bojkotowej awansował na regionalnego lidera, Z. Klukowski, *Zamojszczyzna 1918–1943*, Warszawa 2007, s. 55–57.

<sup>51</sup> P. Olstowski, *Obóz pomajowy...*, s. 295–297.

<sup>52</sup> Tolerowanie przez państwo kultury przemocy Donald Bloxam i Robert Gerwath uznają za jeden z wyznaczników rozwiniętego państwa totalitarnego, D. Bloxam, M. Conway, R. Gerwath, A. Dirk Moses and K. Weinbauer, *Europe in the World. System and cultures of violence*, w: *Political violence in Twentieth-Century Europe*, red. D. Bloxam, R. Gerwath, Cambridge 2011, s. 11 i n.

<sup>53</sup> Janusz Tazbir przytacza dość charakterystyczne zdarzenie ilustrujące pozycję policjanta w małej miejscowości łomżyńskiej, a także pokazuje układ hierarchii władzy: „W roku 1938 mieszkało w nim [tj. Kałuszynie] ponad 80 proc. Żydów. Stosunki panowały specyficzne, bo gdy na przykład młody policjant się żenił, to brał sobie żonę pod rękę, zachodził do wszystkich kupców żydowskich w okolicy i przedstawiał ją; to wystarczyło, by miał prawo brać w tych sklepach wszelkie towary do swego użytku bezpłatnie. Podkreślam jednak – do swego użytku! No cóż, policjant był wtedy panem i władcą. Zawsze mógł takim kupczykowi wymierzyć mandat, a to za handel w niedzielę, a to za podejrzany towar, za śmieci przed drzwiami”, *„Historia to sztuka, w której do katedr jest kolejka, a na ławach uczniowskich pustki”*. *Trzech na jednego. Jeden Janusz Tazbir, Trzech: Edward Chudziński, Paweł Dybicz, Filip Ratkowski*, „Zdanie” 2012, nr 1–2 (152–153), s. 3.

Warto na koniec wskazać, że sporej, a przy tym krytycznie opracowanej bazy faktograficzno-dokumentacyjnej dostarczają studia regionalne i raczkująca w polskiej historiografii mikrohistoria, przy czym odnotować należy, że tylko niektóre ośrodki, jak np. Polesie, doczekały się wybitnych popularyzatorów i krytycznych przewodników<sup>54</sup>. W pozostałych te badania są ledwo posunięte<sup>55</sup>. Im zatem głębiej w las, tym więcej pozostaje przestrzeni do systematycznej penetracji.

## Wnioski

Zarysowany w temacie problem jest jak widać obszerny i wymaga interdyscyplinarnego warsztatu, nie powinno więc dziwić, że od samego początku nastęczał badaczom sporo kłopotów. Zagadnienia nie rozwiązują tu ryczałtowe stwierdzenia ogólne, w rodzaju tego, że państwo po 1926 r. prowadziło politykę antyżydowską, bowiem takie postawienie sprawy więcej zakrywa, niż pokazuje nowego<sup>56</sup>. Wśród tych podsumowujących rozważań trzeba więc poczynić kilka uwag porządkujących.

Już w perspektywie chronologicznej widać, że najwyższe władze państwowe, a co za tym idzie w następstwie tego także aparat państwowy w różnych okresach przyjmowały odmiennie strategie wobec ludności żydowskiej *en masse*. Przy bliższym oglądzie polityka władz państwowych, różnych jej szczebli, w tej materii okazuje się zlepkiem przeciwstawnych zadań i dążeń różnych grup i środowisk społecznych, prowadzących do szeregów antytetycznych napięć, a zarazem tworzących cały gąszcz możliwych rozwiązań polityczno-społecznych, wymykających się jednoznacznym uogólnieniom. Na to wszystko nakładają się niezależne, by tak rzec, procesy demokratyzacyjne, obejmujące zarówno społeczność etnicznie polską, jak i wszystkich pozostałych obywateli

---

<sup>54</sup> Por. P. Cichoracki, *Polesie nieidylliczne...*; *idem*, *Droga ku anatemie. Wacław Kostek-Biernacki (1984–1957)*, Warszawa 2009. Por. także W. Mędrzecki, *Inteligencja polska na Wołyniu w okresie międzywojennym*, Warszawa 2005.

<sup>55</sup> Z pewnością na uwagę zasługują prace W. Kozyry: *Urząd Wojewódzki w Lublinie w latach 1919–1939*, Lublin 1999; *idem*, *Wojewodowie lubelscy wobec życia społeczno-politycznego na Lubelszczyźnie w latach 1926–1939*, „Annales UMCS” Sec. F., LVIII, 2003; *idem*, *Rola struktur administracji państwowej w realizacji myśli politycznej sanacji w latach 1926–1939*, w: *Wizje i realia. Studia nad realizacją polskiej myśli politycznej XX wieku*, red. W. Paruch, K. Trembicka, Lublin 2002.

<sup>56</sup> Takie podejście prezentuje np. W.I. Brustein, *Roots of Hate. Anti-Semitism in Europe before the Holocaust*, Cambridge 2003, s. 85 i n.

państwa polskiego. Wbrew narzucającym się podręcznikowym kliszom, a także potocznej świadomości historycznej, reżym sanacyjny nie prowadził zatem jednej polityki narodowościowej. Nie prowadził jej także wobec Żydów.

Z drugiej strony nie powinno chyba już podlegać dyskusji, że Polska, zwłaszcza lat 30., była w dużej mierze społeczeństwem wrogo usposobionym do Żydów. Różne były tego przyczyny. Nie tylko przez naturalną osmozę antyżydowskie stawało się państwo, a co za tym idzie także aparat urzędniczy. W drugiej połowie lat 30. ten antyżydowski klimat objął też czołówkę rządzącą, nie wyłączając nawet lewicy sanacyjnej, a także osobistości – jak Wojciech Świątosławski, minister oświaty i oświecenia publicznego – którzy w powszechnym osądzie opinii uchodzili za polityków o umiarkowanym, a nawet przychylnym Żydom nastawieniu.

Pod koniec lat 30. państwo jako całość, ale także poprzez swoje organy, było czynnikiem sprawczym i inicjującym politykę, która była zwrócona przeciwko społeczności żydowskiej *en masse*. Nie jest stąd żadnym nadużyciem sformułowanie Edwarda Wynota jr., że Polska późnych lat 30. była państwem, w którym na porządku dziennym był państwowy antysemityzm. Tego rodzaju teza ogólna niesie za sobą wiele konsekwencji natury ogólniejszej. Jedną z nich może być problem postępującej delegitymizacji państwa i jego instytucji wśród sporej części polskich Żydów<sup>57</sup>. Zagadnienie to stało się widoczne w szczególności wśród poddanych socjalizacji państwowej młodszych pokoleń polskich Żydów. Problem ten obrósł już sporą mitologią, z reguły o silnym zabarwieniu antysemitycznym, równej chyba złotej legendzie Drugiej Rzeczypospolitej jako państwa wielu narodowości i pokojowej symbiozy różnych grup. Faktycznie jednak poszczególne zagadnienia zeń wynikające, np. postawa poszczególnych grup ludności wobec aparatu państwowego i zwrotnej reakcji tegoż, wciąż domagają się nowych problematyk<sup>58</sup>, poszukiwania nowych narzędzi badawczych, nieodmiennie otwarcia na inne nauki społeczne, ale też ciągle pogłębianych badań szczegółowych.

Jeśli zatem można przywołać słynne sformułowanie Ezry Mendelsohna o tym, czy międzywojenna Polska była dobra czy zła dla Żydów, to tylko

---

<sup>57</sup> Por. K. Kijek, *Polska akulturacja, żydowski nacjonalizm? Paradygmat „akulturacji bez asymilacji” a świadomość polityczna międzywojennej młodzieży żydowskiej na podstawie autobiografii YIVO*, w: *Wokół akulturacji i asymilacji Żydów na ziemiach polskich*, red. K. Zieliński, Lublin 2010, s. 90 i n.

<sup>58</sup> Nowatorskie analizy przemocy wobec Żydów pokazuje studium J. Tokarskiej-Bakir, *Okrzyki pogromowe*, w: *eadem, Okrzyki pogromowe. Szkice z antropologii historycznej Polski lat 1939–1946*, Warszawa 2012, s. 143–156.

pierwszy ze wskazanych tu okresów, krótko po 1926/1927 r., można uznać za sprzyjający dla rozwoju społeczności żydowskiej jako takiej i równego traktowania Żydów jako obywateli polskich<sup>59</sup>.

---

<sup>59</sup> Por. E. Mendelsohn, *Interwar Poland. Good for the Jews or Bad for the Jews*, w: *The Jews in Poland*, red. C. Abramsky, M. Jachimczyk, A. Polonsky, Oxford 1986, s. 130–139.